## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

**Poniedziałek** *02.12 Dzień powszedni* – **RELIKWIE BŁ. RAFAŁA**
**16$^{00}$** + Marcina Metrykę od rodz. Wójcików i Grudniów
**17$^{00}$** + Stanisława Kutę (8 r. śm.) zam. żona z dziećmi i wnukami

**Wtorek** *03.12 św. Franciszka Ksawerego*
**16$^{00}$** + Janinę Czarnecką od chrześnicy i rodz. Jędrochów
**17$^{00}$** + Henryka Szałasa (1 r. śm.) od syna Marka z rodz.

**Środa** *04.12 Dzień powszedni*
**16$^{00}$** + Stefanię Sylwar od syna Jarosława z r.
**18$^{00}$** 1) + Grzegorza Krzyszkowskiego (4 r. śm.) 2) + Mariannę Bedlę od prawnuczka Dawida z Mileną 3) + Władysława Żuchowskiego (r. śm.) i zm. z rodziny Żuchowskich 4) + Marcina Metrykę od Marka Kruka z rodz. 5) + Janinę Czarnecką od rodz. Lużyńskich i Kitlińskich 6) + Stefanię Sylwar od Grażyny Pabian z rodz. 7) + Helenę Kowalską od syna Leszka z rodz. 8) + Mariannę Bedlę od siostrzenicy Wandy z Zabrza 9) + Kazimierę Kurtek od syna Pawła z rodz. 10) + Jacka Rajkiewicza od brata z rodz. 11) + Alinę Węgrzyn od koleżanki Ewy z rodz.

**Czwartek** *05.12 Dzień powszedni*
**16$^{00}$** + Anielę , Władysława Wojdów, Genowefę, Stanisława Malickich
**18$^{00}$** + Wiesława Gruszczyńskiego od siostry Barbary z rodz.

**Piątek** *06.12 św. Mikołaja*
**15$^{00}$** Msza Święta w int. górników i ich rodzin
**16$^{00}$** + Kazimierę Kurtek od rodz. Jamborów
**18$^{00}$** + Józefa Młynarczyka (10 r.śm.)

**Sobota** *07.12 św. Ambożego*
**16$^{00}$** + Adama Materka (18 r. śm.), Janinę, Mieczysława Ściegiennych
**18$^{00}$** + Jana Więckowskiego od Moniki, Jeremiego Kowalskich z Bilczy

**Niedziela** *08.12 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP*
**8$^{00}$** + Marię Gawior (z okazji imienin) od Dariusza z rodz.
**10$^{00}$** + Stefana, Jerzego Krawczyka, Stanisława Pietszczyka
**12$^{00}$** Msza Święta
**16$^{00}$** za Parafię

---

**Extra…**

× 01.12.1963 – W zakładach mechanicznych Ursus wyprodukowano 100-tysięczny ciągnik.

× 02.12.1853 – Jan Zeh (polski przemysłowiec) otrzymał patent na destylację ropy naftowej.

**Parafia pw. Wszystkich Świętych**
**Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica**
**parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59**
**Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy**
**08 84930004 0070 0205 4104 0001**

D O U Ż Y T K U W E W N Ę T R Z N E G O

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

# SANCTUS

I Niedziela Adwentu
1 grudnia 2024 r. Nr 1 (836)

## Słowo Boże na dziś…

Czytania: Jr 33, 14-16/
1 Tes 3, 12 – 4, 2
Ewangelia: Łk 21, 25-28. 34-36

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec huku morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. A gdy się to dziać zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was znienacka jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

# Czekamy na Ciebie Panie!

## Ogłoszenia parafialne…

▪ W piątek zmarł +Andrzej Dziewięcki pochodzący z naszej Parafii, a mieszkający w Kielcach. Jego pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 14 00.
▪ W tym tygodniu obchodzimy:
- dzisiaj - św. Karola de Foucaulda. Msza św. z relikwiami.
- w poniedziałek – bł. Rafała Chylińskiego. Msza św. z relikwiami.
- w sobotę – św. Ambrożego, biskupa i doktora k-ła,
- w przyszła niedzielę – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M.P.
▪ Dzisiejszą niedzielą rozpoczynamy Adwent i nowy rok liturgiczny, który będziemy przeżywali pod hasłem „Pielgrzymi nadziei". Podczas każdej Mszy św. poświęcenie opłatków na stół wigilijny. Opłatki i świece Caritas do nabycia po Mszach św. w zakrystii i kancelarii. Roraty podobnie jak w ubiegłych latach w dni powszednie o godz. 16 00. Dzieci zachęcamy do wykonania lampionów i uzupełniania plansz, codziennie otrzymywanymi serduszkami. W tym roku będziemy wędrować do Betlejem ze św. Wincentym a Paulo.
▪ Dzisiaj po Mszy św. o godz. 8 00 spotkanie Róż Żywego Różańca. Intencja na grudzień: „Módlmy się, aby nadchodzący jubileusz umocnił nas w wierze, pomógł nam lepiej poznać Chrystusa Zmartwychwstałego w naszym życiu i przemienił nas w pielgrzymów chrześcijańskiej nadziei."
▪ Po Mszy św. o godz. 10.00 – spotkanie rodziców i uczniów z kl. 7 chętnych do rozpoczęcia przygotowań do bierzmowania.
▪ W tym tygodniu – pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. Spowiedź godzinę przed Mszami św. Ze względu na odpust i spowiedź w Lisowie do chorych z Komunią św. udam się wyjątkowo w sobotę od godz. 9 00.
▪ W czwartek o godz. 17 30 spotkanie Kręgu Biblijnego w Świetlicy przy Fontannie.
▪ W piątek o godz. 15 00 będzie sprawowana Msza św. w intencji górników i ich rodzin.
▪ W piątek 6 grudnia na godz. 16 00 zaprosiliśmy do kościoła wyjątkowego gościa.
▪ Spotkanie ministrantów w sobotę o godz.14 30. Zapraszamy.
▪ W niedzielę podczas Mszy św. o godz. 10 00 nastąpi oficjalne wprowadzenie ministrantów do grona Służby Liturgicznej.
▪ Można jeszcze wpisać się na listę osób czuwających na adoracji w pierwszy piątek i sobotę grudnia, lub [przyjęć bez wpisywania.
▪ Otrzymaliśmy do rozprowadzenia kalendarze Diecezji Kieleckiej w cenie 20 zł.
▪ W przyszłą niedzielę odbędzie się zbiórka do puszki na Kościół na Wschodzie.
▪ W ubiegłą niedzielę do puszki na wyjazd młodzieży na Światowe Dni Młodzieży zostało złożone: 400 zł. Bóg zapłać.
▪ Dziękuję za wywiezienie 2 przyczep kwiatów z pojemnika na odpady organiczne.
▪ Czystość k-ła zawdzięczamy osobom przybyłym wczoraj z ul. Zgoda i Polna: Stachura Dariusz, Urszula i Weronika, Stachura Zdzisław, Rutkiewicz Paweł, Kubicka Barbara, Natalia i Lena. Na następny tydzień proszę rodziny z Brzezin z Osiedla za Torami z ul. Wesoła i Ściegiennego.

## W poszukiwaniu…

Dzisiaj zaczynamy adwent, w kościele będą roraty, być może dla wielu z nas będzie się to wiązało z trudem wstania rano albo po prostu z „trudem" przyjścia do kościoła. Moja myśl dzisiaj jednak biegnie daleko w mrok… mrok reżimu Kima w Korei Północnej. Komuniści tam od lat prześladują chrześcijan, oficjalne kościoły w stolicy to tylko fasada skrzętnie przygotowana przez reżim. Jednak mimo dziesięcioleci prześladowań chrześcijanie w ukryciu wciąż tam są. Nasi bracia i siostry w wierze w bestialstwie komunistów bez możliwości korzystania z sakramentów przylgnęli do Ewangelii i Jezusa. Za posiadanie Biblii mogą być zabici albo trafić do obozu pracy. Ale mimo to wciąż głównie z Chin zdobywają Ewangelię, wiedzą o Jezusie czytają o Nim i modlą się do Niego, żyją jak pierwsi chrześcijanie. Każdego dnia chrześcijanie z Korei południowej i północnej łączą się duchowo i o 21 odmawiają Ojcze nasz i Zdrowaś Mario ich 21:00 to u nas 13:00." /KK/

## Boży człowiek… - Św. Barbara (4 grudnia)

Jej żywot jest utkany legendą. Według niej była piękną córką bogatego poganina Dioskura z Heliopolis w Bitynii (Azja Mniejsza). Ojciec wysłał ją na naukę do Nikomedii. Tam zetknęła się z chrześcijaństwem. Prowadziła korespondencję z wielkim filozofem i pisarzem Orygenesem z Aleksandrii. Pod jego wpływem przyjęła chrzest i złożyła ślub czystości. Ojciec dowiedziawszy się o tym, pragnąc wydać ją za mąż i złamać opór dziewczyny, uwięził ją w wieży. Jej zdecydowana postawa wywołała w nim wielki gniew. Przez pewien czas Barbara była głodzona i straszona, żeby wyrzec się wiary. Kiedy to nie poskutkowało, ojciec zaprowadził ją do sędziego i oskarżył. Sędzia rozkazał najpierw Barbarę ubiczować, jednak chłosta wydała się jej jakby muskaniem pawich piór. W nocy miał ją odwiedzić anioł, zaleczyć jej rany i udzielić Komunii św. Potem sędzia kazał Barbarę bić maczugami, przypalać pochodniami, a wreszcie obciąć jej piersi. Chciał ją w takim stanie pognać ulicami miasta, ale wtedy zjawił się anioł i okrył jej ciało białą szatą. Wreszcie sędzia zrozumiał, że torturami niczego nie osiągnie. Wydał więc wyrok, by ściąć Barbarę mieczem. Wykonawcą tego wyroku miał się stać ojciec Barbary, Dioskur. Podobno ledwie odłożył miecz, zginął rażony piorunem. Barbara poniosła męczeńską śmierć w Nikomedii (lub Heliopolis) ok. 305 roku.

## Zamyśl się…

„Jedni wolą rydwan, drudzy konie, a nasza siła w imieniu Pana, Boga naszego." /Ps 20,8/

## Uśmiech…

Jasio, chowając za sobą procę:
- Mamo! Chciałaś poznać nowych sąsiadów? Właśnie do nas idą!

## Coś dla ducha…

**„Przybędę jutro"**

"Przybędę jutro. Czekajcie na Mnie. Podpisano: Jezus". Wiadomość ta poruszyła całe miasto. Proboszcza, burmistrza, wybitnych obywateli. Wszyscy zaczęli rozmyślać o tym, co należy zrobić, aby przyjęcie Jezusa w ich miasteczku stało się rzeczywiście pamiętne dla Syna Bożego. Przeprowadzono wywiad i ustalono, że każda rodzina ofiaruje Jezusowi to, co ma najpiękniejszego i najcenniejszego. Miało to być wydarzenie niezapomniane. Miasteczko powinno zrobić niesamowite wrażenie. Następnego dnia, na drodze prowadzącej do miasteczka ujrzano idącego z wysiłkiem brodatego biedaka w podartej odzieży i podartych butach. "To On!" - powiedział proboszcz. "Rozpoznaję Jego styl! Przypuszczałem, że przebierze się w łachmany biedaka!". To prawda! To prawda!" - zawołali wszyscy. Tłoczyli się wokół biedaka, dając mu cenne dary, prześcigając się w zachwalaniu własnego podarunku. Człowiek ten, szczerze zdumiony, umieścił wszystko na wozie, który ciągnął konik, ofiarowany mu przez burmistrza.W końcu biedak podziękował, pobłogosławił wszystkich i wyjechał na swym wozie. Ludzie odetchnęli z ulgą: zrobiliśmy wspaniałe wrażenie ku zazdrości aniołów - stwierdził proboszcz. Pod wieczór przybył Jezus. "Przepraszam za spóźnienie" - powiedział. "Inne obowiązki Mnie zatrzymały...". "Czy ty jesteś naprawdę Jezusem?" - wykrzyknął zdumiony proboszcz. "A więc... tamten człowiek...". "To był oszust! Wziął nasze rzeczy!" - krzyczeli ludzie. "Ścigajmy go!". Wszyscy pobiegli, by odebrać mu swe dary, swą cenną własność. A Jezus, jak zwykle, pozostał sam, pośrodku opustoszałego placu.

*"Fakt, że miliony ludzi żywiły się Jego imieniem, że złotem wymalowały Jego oblicze i rozgłaszały Jego słowa pod kopułami z marmuru, wszystko to nie świadczy o szacunku dla prawdy tego Człowieka. Nie można zaufać Jego słowu na podstawie mocy, która z Niego wytrysnęła. Jego słowo jest prawdziwe jedynie wówczas, gdy jest bezbronne. Jego moc to bycie pozbawionym mocy, bycie słabym, biednym: ogołoconym przez swą Miłość, osłabionym przez swą Miłość, biednym przez swą Miłość. Taka jest postać największego Króla ludzkości, jedynego Władcy, który wezwał swych poddanych pojedynczo, po imieniu, cichym głosem karmicielki. Świat nie mógł Go usłyszeć. Świat słucha jedynie wtedy, gdy jest hałas łub przemoc. Miłość jest królem pozbawionym mocy. Bóg jest człowiekiem, który wędruje poza zachód dnia" (Christian Bobin).* /Bruno Ferrero/